

PATRIOTYZM ORAZ GOTOWOŚĆ DO OBRONY OJCZYZNY WYZNACZNIKIEM TWORZENIA BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO POLSKI W XXI W.

Aleksandra SKRABACZ

WOJSKOWA AKADEMIA TECHNICZNA

Streszczenie. Obchody stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości, uroczyscie świętowane w 2018 r., skłaniają do naukowej refleksji nad fundamentalnymi dla każdego państwa sprawami związanymi z wolnością i niepodległością. Do takich należy poczucie patriotyzmu, najogólniej rozumianego jako miłość do ojczyzny i gotowość do jej obrony, w imię poświęcenia nawet najwyższych wartości, jakimi są zdrowie i życie. Celem artykułu jest przedstawienie roli państwa w życiu obywateli, wskazanie różnic w postrzeganiu patriotyzmu w przeszłości i współcześnie oraz określenie gotowości Polaków do obrony swojego kraju. Wszystkie te elementy determinują tworzenie bezpieczeństwa narodowego Polski w XXI wieku, bez którego nie można mówić o przeżyciu i rozwoju danego narodu i państwa. Wśród zastosowanych metod badawczych wykorzystano przede wszystkim metody teoretyczne, na czele z analizą i syntezą literatury przedmiotu, oraz metody empiryczne, w tym technikę ankietowania i studium przypadku.

Słowa kluczowe: państwo, patriotyzm, ojczyzna, gotowość do obrony kraju, bezpieczeństwo narodowe.

Wprowadzenie

Naturalnym dążeniem każdej społeczności jest pragnienie istnienia, trwania i rozwijania się. Aby było to możliwe, między jej członkami powinny istnieć więzi powodujące jej spójność, zaspokojenie potrzeb indywidualnych i zbiorowych, a także wewnętrzne zorganizowanie i uporządkowanie. Wszystkie te elementy jest w stanie zabezpieczyć najwyższa forma organizacji społeczeństwa, jaką jest państwo, najogólniej rozumiane jako organizacja polityczna wyposażona w suwerenną władzę, terytorium i sformalizowany charakter przynależności jej członków (obywatelstwo).

Naród polski z perspektywy swych doświadczeń historycznych jest szczególnie wrażliwy na kwestie państwa, utratę suwerenności i niepodległości oraz walki o jej odzyskanie i utrzymanie. Mądrość narodu polegała na ciągłym podsycaniu ducha narodowowyzwoleńczego, który sprawił, przy wsparciu sił zewnętrznych i sprzyjających okoliczności, że po 123 latach niewoli mogliśmy powrócić do życia w wolnej i suwerennej Polsce. Co prawda słabej gospodarczo i bezbronnej militarnie,

ale silnej wolą do samostanowienia swych obywateli i ich gotowością do ciężkiej pracy na rzecz ukochanej Ojczyzny. Tak więc gotowość do obrony kraju, patriotyzm oraz przywiązanie do historii i tradycji to cechy głęboko zakorzenione w mentalności narodu polskiego. Kolejne sto lat, które upłynęło od tamtego czasu, wielokrotnie zweryfikowało postawy następnych pokoleń Polaków. Czasami ten sprawdzian patriotyzmu i lojalności wobec Ojczyzny i narodu wychodzi mizernie, niemniej wola walki, zdolność do samoorganizacji społecznej oraz zaradności gospodarczej pozostała, co stanowiło doskonały fundament do „nowego” życia politycznego, społecznego i gospodarczego po 1989 r.

Obecnie, kończąc drugą dekadę XXI wieku, żyjąc w zjednoczonej Europie oraz globalnej wiosce, jaką stał się świat, trudno jednoznacznie powiedzieć, czy Polacy są jeszcze Polakami, czy już obywatelami świata, dla których miejsce zamieszkania i język, którym władają, nie ma większego znaczenia.

Mając powyższe na uwadze, warto podjąć dyskusję nad tak kardynalnymi kwestiami jak patriotyzm i gotowość do obrony Ojczyzny. Jeżeli nawet nie uzyskamy jednoznacznych i rozstrzygających odpowiedzi, to istotny jest już sam fakt dyskusji nad tymi imponderabiliami, które dla narodu polskiego były, są i będą ponadczasowe.

Po co nam państwo?

Państwo można rozpatrywać jako grupę celową, która powstała i istnieje po to, aby ludzie mogli osiągać jakieś wspólne cele, utrzymywać porządek wewnętrzny oraz zachowywać bezpieczeństwo wobec zagrożeń zewnętrznych¹. Może być również grupą naturalną, która ukształtowała się samorzutnie, bez żadnego wspólnego celu i istnieje nie po to, aby osiągać jakieś cele².

Współczesne państwa charakteryzują się tym, że posiadają cechy zarówno grupy naturalnej, jak i grupy celowej, w zależności od powstałej sytuacji. Każde państwo jest organizacją polityczną wielkiej grupy społecznej (osiadłej ludności) nierozzerwalnie związanej z terytorium, na którym rozciąga się jego władza oraz obowiązują prawa przez nie stanowione³. Niemiecki filozof G.W.F. Hegel (1770-1831) uważał, że państwo spełnia wobec ludzkiej osoby funkcję kreacyjną, a „(...) najwyższym obowiązkiem [jednostek] jest być członkiem państwa”⁴. Państwo jest bowiem ucieleśnieniem ideałów moralnych i instytucji prawno-administracyjnych, realizacją najdoskonalszej wolności, substancją jednostek ludzkich, a wreszcie „(...) boską istotą w jej ziemskiej postaci”. Natomiast Arystoteles w swych rozważaniach o państwie dowodził: „Państwo należy do tworców natury i człowiek jest

¹ C. Znamierowski, *Szkola prawa. Rozważania o państwie*, Warszawa 1999, s. 63.

² W. Lamentowicz, *Państwo współczesne*, Warszawa 1996, s. 10.

³ Zob. R. Wróblewski, *Podstawowe pojęcia z dziedziny polityki bezpieczeństwa, strategii i sztuki wojennej*, AON, Warszawa 1993, s. 9.

⁴ S. Kowalczyk, *Człowiek w myśli współczesnej*, Warszawa 1990, s. 19.

z natury stworzony do życia w państwie (...)”⁵. Człowiek jako istota państwowa nie może żyć poza państwem, ponieważ tylko w nim najpełniej urzeczywistnia się jego społeczna natura. Natomiast celem państwa jest stworzenie ludziom dobrego życia, polegającego przede wszystkim na pełnym rozwoju materialnych i moralnych wartości, których ludziom najbardziej potrzeba⁶.

Dokonując analizy konstytucji wielu państw, W. Makowski wymienia cztery podstawowe cele funkcjonowania państwa:

1. Państwo jako cel sam w sobie, czyli jego byt, potęga, niepodległość, rozwój, bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne.
2. Porządek prawny, czyli prawo, sprawiedliwość, ich rozpowszechnienie.
3. Dobro powszechne, czyli rozwój kultury, sprawiedliwość społeczna, moralność, kondycja sił społecznych, postęp społeczny, dobrobyt, rozwój gospodarczy.
4. Zagadnienie pracy, czyli opieka nad pracą⁷.

Państwo, kształtując się w wyniku rozwoju historycznego społeczeństw, może przybierać różnorodną postać, na przykład ze względu na strukturę może być formą złożoną (federacje, np. Szwajcaria, Stany Zjednoczone czy Republika Federalna Niemiec) bądź jednolitą (państwo unitarne, np. Polska)⁸.

Kolejnym kryterium klasyfikacji państwa jest podział na państwa jedno-narodowe i państwa wielonarodowe. Pierwsze to takie, gdzie żyje jeden naród, w przeciwieństwie do państw wielonarodowych, w których żyją różne narody, a niektóre z nich mogą znajdować się w mniejszości (mniejszości narodowe). W historii i obecnie zdarzają się sytuacje, w których narody żyjące w obrębie państwa wielonarodowego dążą do samodzielności i utworzenia własnego państwa. Idea tworzenia przez naród własnego państwa wywodzi się z ruchów nacjonalistycznych ukształtowanych w XVIII i XIX wieku, kiedy to powszechnie przyjmowano prawo do samostanowienia. W XXI wieku, mimo tendencji do integracji (np. powstanie Unii Europejskiej), wiele zależnych narodów w dalszym ciągu dąży do pełnej suwerenności (tzw. dążenia separatystyczne), m.in. Katalończycy, Szkoci, Kurdowie, Baskowie, czy plemiona afrykańskie, sztucznie podzielone na państwa przez kolonistów, bez zważania na podziały etniczne.

W państwach jednonarodowych nie wszystkie elementy stanowiące o narodzie muszą występować, ale pomimo tego ludzie uważają się za jeden naród, np. Belgowie władają dwoma różnymi językami (flamandzkim i walońskim), a Amerykanie mają różne pochodzenie etniczne, ale łączy ich wspólna historia i styl życia. W przypadku Stanów Zjednoczonych to państwo dążyło do scalenia różnych społeczności w jeden naród amerykański.

⁵ Arystoteles, *Polityka*, cyt. za: S. Kowalczyk, *U podstaw demokracji. Zagadnienia aksjologiczne*, Lublin 2001, s. 17.

⁶ A. Antoszewski, R. Herbut (red.), *Leksykon politologii*, Wrocław 1997, s. 390.

⁷ W. Makowski, *Nauka o państwie*, Warszawa 1939, s. 228.

⁸ *Kompendium wiedzy o społeczeństwie, państwie i prawie*, S. Wronkowska, M. Zmierzak (red.), Warszawa 2005, s. 60.

Podsumowując relacje zachodzące między państwem a narodem, można je określić dwoma terminami.

Po pierwsze, **państwowotwórcza rola narodu**, czyli dążenie dużej grupy społecznej (narodu) za pomocą określonych działań do utworzenia własnego i suwerennego państwa.

Po drugie, **narodowotwórcza rola państwa**, czyli dążenie młodego państwa, za pomocą działań politycznych, ekonomicznych i kulturowych, do zjednoczenia różnych grup etnicznych w jeden zintegrowany naród.

Państwo, jako grupa formalna, opiera swą działalność na statucie organizacyjnym, czyli zbiorze praw i zasad regulujących podstawowe kwestie jego funkcjonowania. Statut ten, noszący nazwę konstytucji, reguluje przede wszystkim ustroj państwa, podstawowe prawa i obowiązki obywateli oraz podstawy porządku gospodarczego w państwie.

Ustrój państwa określa podmioty, od których wywodzi się wszelka władza w państwie, wskazuje organy państwa, ich uprawnienia i obowiązki oraz relacje między poszczególnymi organami państwa.

Ustrój państwa nie jest niezmienny, istnieją też różne jego rodzaje, a tym samym modele państwa. Wśród wielu koncepcji rządzenia ludźmi, tj. sprawowania władzy oraz celowości istnienia państwa, na szczególną uwagę zasługują trzy: państwo prawa, państwo opiekuńcze i państwo pomocnicze⁹.

Państwo prawa ma na celu bezpieczeństwo obywateli, pokój społeczny oraz ochronę własności prywatnej. Państwo to przede wszystkim struktury władzy powołane do istnienia w wyniku wyborów parlamentarnych. W tym modelu na pierwszym miejscu stawia się prawa człowieka, a pomija prawa rodziny i narodu. Przestrzeń pomiędzy obywatelem a władzą wypełniają administracja i służby porządkowo-policyjne.

W modelu **państwa opiekuńczego** państwo jest producentem i dystrybutorem wszelkich dóbr, w imię głoszonych idei równości i sprawiedliwości społecznej. Państwo troszczy się teoretycznie o wszystkich obywateli, faktycznie rządzi nimi na zasadzie „kija i marchewki”. Rozbudowana jest administracja, która marnotrawi społeczne środki finansowe, natomiast inicjatywa obywatelska jest w dużym stopniu ograniczona, co sprzyja społecznej inercji.

Państwo pomocnicze pojmowane jest jako wspólnota wspólnot. Celem państwa jest ochrona godności osobowej ludzi i dobra narodu. Państwo służy człowiekowi i społeczeństwu, uznając ich podmiotowość. Udziela pomocy przede wszystkim jednostkom i małym społecznościom w wypełnianiu ich naturalnych obowiązków, a następnie troszczy się o dobro wspólne wszystkich obywateli¹⁰.

⁹ S. Kowalczyk, *Człowiek a społeczność. Zarys filozofii społecznej*, Lublin 1994, s. 242-253.

¹⁰ Idem, *U podstaw...*, op. cit., s. 170-171.

Spółeczny personalizm oraz zasadę pomocniczości¹¹ najbardziej preferuje **państwo o ustroju demokratycznym**, demokracja bowiem oznacza w sensie dosłownym władzę ludu, czyli typ ustroju, w którym całe społeczeństwo sprawuje władzę. Ponieważ w rzeczywistości nie jest to możliwe, w nowożytnych państwach demokracja musi być pośrednia. Ogół społeczeństwa wybiera w głosowaniu swoich przedstawicieli, którzy następnie sprawują władzę ustawodawczą oraz powołują organa wykonawcze i sędownicze. Społeczeństwo jest jednak ostatecznym źródłem wszelkiej władzy, może odwoływać swoich przedstawicieli we władzy ustawodawczej. Ta forma demokracji, tzw. reprezentacyjna, jest nieodzowna, ale niewystarczająca. W państwie demokratycznym konieczna jest również demokracja uczestnicząca (partycypacyjna), realizowana przez istnienie różnego rodzaju samorządów, np. terytorialnego, zawodowego czy społeczno-gospodarczego¹².

Nieodzowną zasadą demokracji jest zapewnienie obywatelowi co najmniej trzech podstawowych form wolności wyboru: a) prawa wyboru idei i opinii, b) prawa wyboru organizacji politycznej lub społecznej, do której może należeć bądź z nią się identyfikować, c) prawa wyboru zakresu i form aktywności politycznej, przejawiającego się w tym, że nikt nie może zmuszać obywatela do aktywności politycznej, a przepisy prawa chronią dobrowolność uczestniczenia w organizacjach, wyborach, protestach, strajkach¹³. W każdym państwie demokratycznym wskazana i wręcz pożądana jest aktywność obywateli, nie tylko w formie udziału w wyborach i referendach, ale również w postaci samoorganizowania się na rzecz realizacji wspólnych celów.

Demokracja, choć nie jest systemem doskonałym, a jak mawiał premier Wielkiej Brytanii W. Churchill, to najgorsza forma rządów, nie licząc innych, których próbowano, jest równocześnie jednym z najszybciej rozwijających się systemów politycznych na świecie. I choć niektórzy badacze, zajmujący się analizą sytuacji politycznej na świecie, przepowiadali w latach 70. XX wieku stopniowe jej podupadanie¹⁴, to według amerykańskiej organizacji pozarządowej zajmującej się propagowaniem demokracji „Free House”, w 1972 r. spośród 145 wówczas istniejących państw 42 miały system demokratyczny, a w 2004 r. za demokratyczne uznano już 88 spośród 192 krajów świata¹⁵.

Czołowy politolog amerykański, profesor ekonomii politycznej, F. Fukuyama, w opublikowanej w 1989 r. książce *Koniec historii* ogłosił tezę, że zbliżamy się do końca historii, ponieważ prędzej czy później wszystkie kraje świata będą miały kapitalistyczną gospodarkę oraz ustrój demokratyczny¹⁶. Budując swoją teorię,

¹¹ Zasada pomocniczości zapisana m.in. w preambule Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r., nazywana często zasadą subsydiarności (od łacińskiego słowa „subsidium” – wsparcie, pomoc, siły rezerwowe), oznacza istnienie wielu innych podmiotów (także pozarządowych), które wyręczają państwo w realizowaniu zadań na rzecz dobra wspólnego.

¹² M. Król, *Słownik demokracji*, Warszawa 1999, s. 7-8.

¹³ Zob. W. Lamentowicz, *Państwo współczesne*, Warszawa 1996, s. 105.

¹⁴ S. Huntington, *Wielki uskok przed skokiem*, „Forum” z 20.12.04–2.01.05.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ F. Fukuyama, *Wyścig urojeń*, „Forum” z 4.10.04–10.10.04.

F. Fukuyama oparł się na dwóch założeniach: po pierwsze, globalna demokracja jest nieodwracalnym procesem i stanowi uniwersalną drogę ku przyszłości, po drugie, wprowadzenie ustroju demokratycznego rozwiąże większość poważnych problemów ekonomicznych (wolna gospodarka) oraz społecznych (aktywność obywateli).

Założenie to w opinii innych politologów nie zostało potwierdzone w rzeczywistości, a jak uważa światowej sławy amerykański politolog S. Huntington: „(...) mamy dziś znów do czynienia z nawrotem pesymizmu co do prognoz dla demokracji. Sądzę przeto, że przewidywanie przyszłości jest nie tylko trudne i niebezpieczne, jest ono także wątpliwe intelektualnie”¹⁷.

W demokracji szczególną rolę odgrywają obywatele, od których oczekuje się szerokiej aktywności zarówno politycznej, jak i społecznej oraz gospodarczej. Warto zatem rozpatrzeć relacje, jakie zachodzą pomiędzy państwem a obywatelami, na które już kilka wieków temu zwrócił uwagę jeden z twórców amerykańskich podstaw państwowości Alexander Hamilton, współpracownik pierwszego prezydenta USA George’a Washingtona.

Po pierwsze, państwo w stosunku do obywateli pełni funkcję **opiekuńczej potęgi**, która narzuca pewne rygory, określa cele działania, porządkuje życie społeczne i państwowe, pochłania jednostkę, powoduje, że obywatele muszą dostosować swoje zachowanie i działanie do przyjętych lub narzuconych norm.

Po drugie, to właśnie państwo jest w stanie **skondensować rozproszoną energię** poszczególnych ludzi, wykorzystać ją i nadać kierunek najbardziej pożądany w danym społeczeństwie¹⁸. W ten sposób staje się autorytetem zdolnym ochraniać się, gwarantować ład i bezpieczeństwo oraz przestrzeganie prawa. Natomiast cała sztuka tkwi w tym, jak wskazuje angielski filozof etyki społecznej J. Bentham, aby połączyć obie funkcje, czyli umiejętnie łączyć interesy poszczególnych ludzi z działalnością na rzecz państwa.

Po trzecie, to państwo daje poczucie bezpieczeństwa oraz jest w stanie chronić i bronić obywateli przed zagrożeniami. Podstawą takiego myślenia stały się przede wszystkim dzieła Platona (427-347 p.n.e.) i Arystotelesa (384-322 p.n.e.). Zwłaszcza autor *Rzeczpospolitej* argumentował, że: „Państwo powstaje wówczas, gdy nikt z nas nie zdoła dbać w dostateczny sposób o zaspokojenie swych potrzeb, lecz wielu ludzi skazanych jest na pomoc”¹⁹.

Jak zostało wspomniane, już Arystoteles w swych rozważaniach dowodził, że człowiek jest z natury stworzony do życia w państwie²⁰. Chociaż ani Platon, ani Arystoteles w swych dziełach nie łączyli wprost istnienia państwa z poczuciem bezpieczeństwa, to można w ich wywodach te związki znaleźć. Przykładowo Arystoteles uznawał, że państwo pozwala stowarzyszonemu ze sobą jednostkom

¹⁷ S. Huntington, *Wielki uskoku...*, op. cit.

¹⁸ S. Filipowicz, *O władzy grzechu i grzechach władzy*, Warszawa 1992, s. 246.

¹⁹ Platon, *Rzeczpospolita*, Kraków 1968, s. 93-94.

²⁰ Patrz: Arystoteles, *Polityka*, [w:] op. cit., s. 17.

osiągać samowystarczalność, a najlepszym ustrojem jest taki, w ramach którego każdy najlepiej się czuje i żyje szczęśliwie. Obydwaj wielcy filozofowie greccy byli zgodni co do tego, że tym, co najlepsze w państwie, jest „(...) pokój wewnętrzny oraz życzliwość wzajemna”²¹.

Przełomową rolę w określaniu celów funkcjonowania państwa odegrał N. Machiavelli (1469-1527), który wprost uznał, że: „Zbyt małe bezpieczeństwo, jakiego doświadczają ludzie żyjący w rozproszeniu, niemożność samotnego stawiania oporu – bądź z powodu swego położenia, bądź z powodu znikomej liczebności – atakom nadciągającego wroga, trudność z zejściem się na czas przed jego przybyciem, konieczność opuszczenia wtedy kryjówek, które stają się łupem napastników: oto powody, dla których pierwsi mieszkańcy danego kraju budują miasta, chcąc uniknąć tych niebezpieczeństw”²².

W. Lamentowicz, uznając państwo za rodzaj wspólnej wartości, zbiór wyższych celów godnych współdziałania niezależnie od rozbieżności celów, do których dążą poszczególne osoby i grupy społeczne²³, stwierdził, że warunkiem przetrwania i rozwoju państwa jest pewna hierarchiczność pozycji i ról, która może być źródłem siły państwa, ale też niektóre jej formy mogą państwo osłabiać. Wybór właściwych – w danej kulturze i epoce historycznej – form hierarchii określa szanse państwa. Dlatego aby przetrwać, państwo musi w pewnym stopniu być pionowym układem funkcjonariuszy. Aby móc się rozwijać i umożliwiać rozwój cywilizacji, powinno być także poziomą więzią obywateli i ich stowarzyszeń z władzą publiczną. Brak równowagi pomiędzy pionowymi i poziomymi strukturami może prowadzić do kryzysu politycznego, a nawet do upadku państwa²⁴.

Zatem po co nam państwo? Czy tylko po to, aby płacić coraz wyższe podatki, stać w kolejkach do lekarza, czy skarżyć się na wysokie ceny paliwa? Często w natłoku niedogodności dnia codziennego zapominamy o tej fundamentalnej misji każdego państwa – zapewnienie obywatelom bezpieczeństwa. A na wszystkie inne rzeczy znajdują się czas i pieniądze. Gdy nie będzie bezpieczeństwa, wszystko stanie się nieważne. Doskonale ujął to J. Slessor: „W krajach demokratycznych ubolewa się zwykle nad wydatkami na zbrojenia, gdyż kolidują one z budżetem świadczeń społecznych. Istnieje tendencja do zapominania, że najważniejszym świadczeniem rządu wobec społeczeństwa jest zachowanie mu życia i wolności”²⁵.

Patriotyzm – relikw przesłości?

W demokratycznym państwie obywatele posiadają szczególne możliwości wyrażania swoich nastrojów i opinii, prowadząc różnego rodzaju aktywność publiczną,

²¹ J. Delumeau, *Skrzydła anioła. Poczucie bezpieczeństwa w duchowości człowieka Zachodu w dawnych czasach*, Warszawa 1998, s. 21.

²² N. Machiavelli, *Oeuvres completes*, cyt. za: J. Delumeau, *Skrzydła...*, op. cit., s. 22.

²³ W. Lamentowicz, *Państwo...*, op. cit., s. 9.

²⁴ Ibidem, s. 14.

²⁵ J. Slessor, *Strategia Zachodu*, Warszawa 1958, s. 90.

do której zalicza się m.in. stowarzyszenie się, w tym również stowarzyszenie się w partiach politycznych, lobbing, masowe oddziaływanie na opinię publiczną, demonstracje, strajk, bojkot, a także obywatelskie nieposłuszeństwo.

Oprócz obywatelskiego niezadowolenia, członkowie państwa okazują również szczególne przywiązanie do organizacji państwowej, nie tylko jako instytucji, ale również do terytorium, kultury, języka, wspólnej przeszłości – jednym słowem do tego wszystkiego, co składa się na państwo narodowe.

Jak zauważa H. Herman: „z czasem ukształtował się pewien wzorzec (model) postawy obywatela w państwie narodowym. W taki oto sposób narodził się patriotyzm, który został w Europie rozpowszechniony w szerszym zakresie w XVIII stuleciu. W ścisłym znaczeniu patriotyzm (łac. *patria* = ojczyzna, gr. *patriotes*) jest to postawa szacunku, umiłowania i oddania własnej ojczyźnie oraz chęć ponoszenia za nią odpowiedzialności i ofiar. To postawa stawiania dobra ojczyzny ponad własne dobro i wypełnianie obowiązków zapisanych w konstytucji danego państwa. Charakteryzuje się on też gotowością do poświęcenia dla dobra ojczyzny własnego zdrowia, a nawet życia. Patriotyzm to również umiłowanie i pielęgnowanie narodowej tradycji, kultury, obyczaju czy języka. Cechą prawdziwego patrioty jest umiłowanie własnej ojczyzny i narodu. Miłość ta może być realizowana w różnoraki sposób, poprzez np. kultywowanie tradycji, oddawanie czci bohaterom narodowym i pamięć o nich, jak i również działania na rzecz danej społeczności; uczestnictwo w wyborach, czy też świadomą postawę obywatelską. Patriotyzm wiąże się także z poszanowaniem i tolerancją dla innych narodów, wraz z ich kulturą i tradycjami, które zamieszkują terytorium danego państwa”²⁶.

Rozważania na temat patriotyzmu warto rozpocząć od konstatacji, że nie ma jednej i jednoznacznej definicji „**patriotyzmu**”, a pod tym pojęciem każdy może rozumieć inne wartości materialne i duchowe. Zwracają na to uwagę autorzy opracowania *Patriotyzm. Obronność. Bezpieczeństwo*²⁷, którzy uważają, że „patriotyzm (...) zmienia swoje funkcje społeczne i kulturowe w poszczególnych ustrojach społeczno-politycznych i epokach historycznych. (...) Każda epoka historyczna i każda formacja społeczno-ekonomiczno-polityczna kształtowała go swoiście – inny był patriotyzm w epoce średniowiecza, inny w wieku XIX, a nawet w tym samym wieku XIX inaczej przedstawiał się u przedstawicieli klas posiadających, inaczej u proletariatu”²⁸.

Tezę tę potwierdza M. Adamkiewicz, który poszukując źródeł patriotyzmu europejskiego, dokonał analizy różnorodnych modeli patriotyzmu, od homeryckiego, przez spartański i średniowieczny, po patriotyzm rycerski ugruntowany na ziemiach polskich. Ten ostatni – jak wskazuje autor – został zaadaptowany do ideologii szlacheckiej. Każdy, kto należał do tego stanu, „gdy został prawomocnie wezwa-

²⁶ H. Herman, *Jakiego patriotyzmu potrzebują dziś: Polska i Polacy*, [w:] A. Skrabacz (red.), *Patriotyzm współczesnych Polaków*, Warszawa 2012, s. 74.

²⁷ *Patriotyzm, obronność, bezpieczeństwo*, E.A. Wesołowska, A. Szerauc (red.), Warszawa 2002.

²⁸ E.A. Wesołowska, *Paweł Włodkowic wzorcem osobowym współczesnego patrioty*, [w:] *Patriotyzm, obronność, bezpieczeństwo*, E.A. Wesołowska, A. Szerauc (red.), Warszawa 2002, s. 19.

ny, służył swym orężem krajowi. Rycerz polski najczęściej nie był wojownikiem złąknionym obcych dóbr czy terytoriów, ale strażnikiem bezpieczeństwa państwa. Z chwilą, gdy zagrożenie miało, znów przeistaczał się z żołnierza w ziemianina gospodarującego na włościach²⁹.

W potocznym rozumieniu „patriotyzm” to umiłowanie ojczyzny, która nie może istnieć bez najważniejszego dla każdego państwa podmiotu, jakim jest naród. Takie rozumowanie potwierdza definicja patriotyzmu zawarta w *Słowniku języka polskiego* pod redakcją W. Doroszewskiego, który określa patriotyzm jako „miłość ojczyzny, przywiązanie do swego narodu”, natomiast patriota to „ten, kto kocha swoją ojczyznę i naród, do którego należy, kto gotów jest do pracy i poświęcenia dla ich dobra”³⁰. Tak więc patriotyzm nierozzerwalnie związany jest z ojczyzną i narodem, natomiast rzadko kiedy jest postrzegany przez pryzmat państwa i jest to zupełnie naturalne, ponieważ to naród ma swój prymat nad organizacją państwową, a dążenie społeczeństwa do odbudowy swego państwa współczesna politologia określa jako państwowotwórczą rolę narodu³¹.

Dlaczego ojczyzna jest tak niezbędna w kształtowaniu się uczuć patriotycznych? Jej rolę w tym procesie można ująć następująco: „ojczyzna bywa źródłem przeżyć emocjonalnych o najwyższym napięciu, przedmiotem wzruszeń zbiorowych, które łączą rzesze ludzkie w momentach uroczystych, że bywa motywem działań bezinteresownych albo działań kierowanych pragnieniem dobrej sławy, a siła ideomotoryczna takiego motywu wystarcza, aby jednostkę lub gromadę jednostek pchnąć ku heroicznej zagładzie”³².

Tak zdefiniowana ojczyzna jest utożsamiana nie tylko z określonym terytorium czy dobrami materialnymi zgromadzonymi w toku istnienia społeczeństwa. Należy ją rozumieć dwójako: „Naród ma Ojczyznę, puściznę po przodkach, słusznym prawem spadku odziedziczoną, znojem i krwią ich kupioną. Jest ona dwójaka: ziemską i duchową. Ziemia zabudowana, zagospodarowana, upiększona, uzdrowotniona pracą narodu – to jego ojczyzna ziemską. Ojczyznę duchową stanowią: zwyczaj narodowy, obyczaj narodowy i wiara ojczysta”³³.

W opinii K. Skarżyńskiej: „Ostatnie dziesięciolecie przyniosło sporo psychologicznych rozwiązań i badań empirycznych nad patriotyzmem. Poszczególni autorzy przyjmują różne definicje patriotyzmu, ale wspólny w nich jest jeden element: patriotyzm jest fenomenem odnoszącym się do życia grupy czy zbiorowości, zwykle osiedlonej na danym terytorium. Przejawia się w pozytywnych emocjach i ewaluacjach wobec własnej grupy, jej członków, terytorium, w podkreślaniu

²⁹ M. Adamkiewicz, *U źródeł europejskiego patriotyzmu i innych wartości w tradycji wojskowej*, „Studia Bezpieczeństwa Narodowego”, WAT, Warszawa 2016, rok 6, nr 9, s. 39.

³⁰ W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, t. 6, Warszawa 1996, s. 190, [w:] J. Półturzycki, *Edukacja patriotyczna w treściach programów zreformowanej szkoły*, [w:] *Patriotyzm, obronność, bezpieczeństwo...*, op. cit., s. 25.

³¹ Zob. E. Haliżak, I. Popiuk-Rysińska (red.), *Państwo we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 1995, s. 18.

³² S. Ossowski, *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa 1984, s. 17.

³³ J. Rymarkiewicz, *Pojęcie narodowości* (1843), [w:] S. Ossowski, *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa 1984, s. 23.

przynależności, miłości, dumy, lojalności, w trosce, a nawet poświęceniu dla dobra grupy. Można więc rozumieć patriotyzm jako postawę jednostki wobec własnego narodu czy państwa, w którym żyje. Jak w każdej złożonej postawie, można w nim wyróżnić trzy elementy: przekonania czy sądy, emocje oraz tendencje do określonych zachowań. Najbardziej podstawowym elementem poznawczym i najbardziej powszechnym jest uświadomienie sobie faktu, iż mieszka się w określonym kraju i „posiada się” określoną narodowość. Świadomość taką zdobywamy we wczesnym dzieciństwie, zwykle przed ukończeniem ósmego roku życia, głównie poprzez oddziaływania rodziców³⁴.

Konstatując, można przyjąć, że „...Ojczyzna i naród są punktem odniesienia w pojęciu „patriotyzm”, którego definicję można sformułować następująco: patriotyzm to postawa społeczno-polityczna oparta na miłości i przywiązaniu do ojczyzny i na zasadzie jedności i solidarności z własnym narodem. Patriotyzm jest też pewną formą ideologii narodowej, postulującej podporządkowanie dążeń osobistych sprawom narodu i ojczyzny, jeżeli wymaga tego ich dobro”³⁵.

Badacze amerykańscy, prowadząc w ostatnich latach badania nad zjawiskiem patriotyzmu, rozróżnili tzw. **patriotyzm ślepy** i **patriotyzm konstruktywny**³⁶.

Z patriotyzmem ślepym, rozumianym jako przywiązanie do narodu lub państwa połączone z bezkrytyczną lojalnością wobec jego działań, mamy do czynienia wtedy, gdy praktykuje się dyskryminację, rani inną grupę ludzi lub gwałci prawa człowieka.

Z kolei patriotyzm konstruktywny wyraża się przywiązaniem do własnego państwa lub narodu prowadzącym ludzi do przeciwstawienia się polityce i działaniom grupy własnej, gdy widziane są one jako zdrada podstawowych wartości grupowych lub wartości czy praw ogólnoludzkich. Źródła takiego patriotyzmu najczęściej leżą w poczuciu tożsamości indywidualnej, odniesionej do innych jednostek, w samoświadomości jednostki, wiedzy o własnej grupie i procesach grupowych, akceptacji wartości prospołecznych³⁷.

Równocześnie warto zasygnalizować jeszcze jeden aspekt patriotyzmu, mianowicie **etnocentryzm**. O ile patriotyzm oznacza pozytywną postawę wobec narodowej wspólnoty, zakładającą twórczą dążność do eliminacji tzw. wad narodowych oraz uporania się z własną historią, to etnocentryzm jest postawą, która poczucie dumy narodowej buduje na mitach lub selektywnej wizji przeszłości i teraźniejszości. Przykładowo patriota negatywne wyniki kontroli ekspertów Unii Europejskiej potraktuje jako bodziec do zmiany, etnocentryk będzie mówił: my jesteśmy w porządku, a za tymi ocenami kryją się nieczyste intencje. Tak więc patriotyzm to dążenie do osiągnięć, które dostarczają powodów do dumy i szacunku do siebie jako

³⁴ K. Skarżyńska, *Różne oblicza i funkcje patriotyzmu*, [w:] E. Nowicka-Włodarczyk (red.), *Patriotyzm. Tożsamość narodowa. Poczucie narodowe*, Kraków 1998, s. 34-35.

³⁵ E.A. Wesołowska, *Paweł Włodkowic wzorcem osobowym współczesnego patrioty*, [w:] *Patriotyzm, obronność, bezpieczeństwo*, E.A. Wesołowska, A. Szerauc (red.), Warszawa 2002, s. 19.

³⁶ Zob. szerzej K. Skarżyńska, *Różne oblicza i funkcje patriotyzmu*, [w:] E. Nowicka-Włodarczyk (red.), *Patriotyzm...*, op. cit., s. 38-39.

³⁷ Ibidem.

członka wspólnoty narodowej, a nie tylko czerpanie powodów do tej dumy z przeszłości i oczekiwanie szczególnego traktowania ze względu na minione zasługi³⁸.

Taka postawa jest szczególnie ważna i pożądana w realiach XXI wieku. Często można spotkać się z postawą osób, które w obecnych czasach nie widzą możliwości i potrzeby okazywania uczuć patriotycznych, bo przecież ojczyźnie nie zagraża żadne nieszczęście lub wojna. Uważają, że wyrażanie miłości do Ojczyzny w czasach pokoju nie jest konieczne, a wręcz niepotrzebne, że w sytuacji zagrożenia wojennego dopiero pokazaliby, na co ich stać.

Warto jednak zwrócić uwagę, że „pozytywnym uczuciom i przekonaniom na temat własnego narodu czy kraju może towarzyszyć rozwój poczucia wyższości czy „lepszości” własnego kraju i negatywnych uczuć wobec innych narodów i krajów. (...) Przekonaniu o tym, że inne narody są gorsze niż własny, towarzyszą też opinie, iż te „gorsze” należy odseparować od kontaktów z „lepszymi”, nie współpracować z nimi, ale raczej kontrolować, zdominować, a nawet atakować. Opinie takie prowadzą do wrogich zachowań wobec mniejszości narodowych oraz innych narodów. Postawy takie określane są mianem „negatywnego patriotyzmu” lub „nacjonalizmu”³⁹.

Życie społeczności międzynarodowych w realiach XXI wieku daleko odbiega od tego, z którym mieliśmy do czynienia jeszcze kilka czy kilkanaście lat temu. Gwałtowny rozwój techniki i technologii, umożliwiający przemieszczanie się i komunikowanie z całym światem, wzrost wykształcenia młodych ludzi, którzy nie czują barier językowych i zawodowych, sprawia, że jeszcze niedawno zupełnie abstrakcyjne pojęcie „globalnej wioski” stało się rzeczywistością, w której żyjemy i z którą musimy się uporać. Wszystkie te i inne uwarunkowania wpływają w zdecydowany sposób na naszą postawę i stosunek do Ojczyzny i uczucia, które do niej żywimy.

Polacy narodem niepatriotycznym?

Współczesny polski patriotyzm ma niewątpliwie inną postać niż ten ukształtowany w XIX czy w I połowie XX wieku. Z jednej strony mamy do czynienia z działaniami świadczącymi o wielkim przywiązaniu do lokalnych korzeni, zwłaszcza do tzw. małej ojczyzny. „Nowy stosunek miłości do części kraju, a właściwie do własnego regionu, mogliśmy ostatnio zaobserwować wszędzie tam, gdzie w ramach reformy administracji zagrożony był samodzielny byt regionu. To głównie młodzież na Śląsku Opolskim zbierała podpisy, rozwieszała plakaty, uczestniczyła w manifestacji w Warszawie i organizowała łańcuch nadziei, wierząc, iż przyszłość regionu leży w ich rękach i że ma ona realny wpływ na nią”⁴⁰.

Wyniki badań przeprowadzone przez U. Zimińską wśród młodzieży licealnej wskazują, że zmienił się również sposób rozumienia i definiowania samego pojęcia.

³⁸ D. Simonides, *Patriotyzm, tożsamość narodowa*, [w:] E. Nowicka-Włodarczyk (red.), *Patriotyzm. Tożsamość narodowa. Poczucie narodowe*, Kraków 1998, s. 23-24.

³⁹ K. Skarżyńska, *Różne oblicza i funkcje patriotyzmu*, [w:] E. Nowicka-Włodarczyk (red.), *Patriotyzm...*, op. cit., s. 37-38.

⁴⁰ D. Simonides, *Patriotyzm, tożsamość narodowa*, op. cit., s. 21.

Ankietowana młodzież współczesny patriotyzm utożsamia z *dbałością o dobre imię Polski na arenie międzynarodowej* (42,7%) oraz z *dbałością o rozwój kraju* (18,7%). Przejawem patriotyzmu jest dla 21,7% uczniów *szacunek do symboli i tradycji narodowych*. Jedynie 2,7% młodzieży uważa, że być patriotą to znaczy *pełnić służbę wojskową i wzmacniać obronność kraju* (4,8%)⁴¹.

Dlatego młodym ludziom, przed którymi stoją otworem wszystkie granice, należy przede wszystkim pokazać, że warto być Polakiem dumnym z własnego kraju i własnej narodowości. Wskazywać sukcesy i zwycięstwa narodowe w każdej dziedzinie: militarnej, naukowej, artystycznej, gospodarczej, sportowej. W związku z tym należałoby w oficjalnym dyskursie skończyć z martyrologiczną wizją patriotyzmu. Zamiast porażek i klęsk propagować nasze osiągnięcia narodowe⁴².

Z drugiej strony wielu publicystów i naukowców, określając postawy patriotyczne zwłaszcza na przełomie wieków, mówi wręcz o tendencjach niepatriotycznych wśród Polaków, zwracając uwagę na rozbieżność między państwem i społeczeństwem, widoczną w braku zaufania do instytucji, niechęci do organizowania się i zrzeszania, w odwrócenie od działalności publicznej i życia publicznego. Znany publicysta J. Czapiński taki stan uzasadniał brakiem zainteresowania obywateli życiem publicznym, gęszczeniem przepisów prawnych oraz niebywałym rozrostem biurokracji, pochłaniającej potężne kwoty oraz zniechęcającej obywateli do działania⁴³.

Z kolei W. Kieżun przyczyn biernej postawy Polaków dopatrywał się w przeszłości, wpływającej na zanik zmysłu państwowego, a nawet wrogości w stosunku do państwa⁴⁴. Podobną refleksję formułował socjolog J. Kurczewski: „Polacy nauczyli się organizować coś sobie, ale nie organizować się”⁴⁵. Taka postawa owocowała ogólnym zanikiem patriotyzmu, brakiem chęci poświęcenia czegokolwiek dla Ojczyzny.

R. Kuźniar ocenił taką postawę negatywnie: „Polska stała się w ostatnich latach narodem „niepatriotycznym”, ma miejsce pewien kryzys polskości, który wyraża się w różnych formach – od stosunku do instytucji państwowych po skalę i charakter emigracji”⁴⁶. Większość publicystów w pierwszej dekadzie nowego stulecia podkreślała, że w Polsce patriotyzm kojarzy się tylko z bohaterskimi czynami w czasie wojny. Uczciwe płacenie podatków, rzetelna praca zawodowa, czczenie świąt państwowych to dla przeciętnego obywatela sprawy, których nie robi się dla kraju. Skrajnie pesymistyczne jest spostrzeżenie publicysty M. Oramusa dotyczące zaniku patriotyzmu: „przypuśćmy, że Polska znalazła się w obliczu zbrojnej agresji; dawniej zwoływano by pospolite ruszenie, kopano rowy przeciwczołgowe, organizowano zbiórki na wojsko. Dziś nie ruszyłby się bodaj pies z kulawą nogą.

⁴¹ U. Zimińska, *Program „Patriotyzm jutra” w rzeczywistości szkolnej*, [w:] A. Skrabacz (red.), *Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie. Spuścizna korpusu kadetów w procesie kształcenia obronnego młodzieży – stan i perspektywy*, Warszawa 2008, s. 83-84.

⁴² Ibidem.

⁴³ J. Czapiński, *Państwo? A na co nam to!*, „Życie Warszawy” z 22.10.2003 r.

⁴⁴ W. Kieżun, *Biurokrację trzeba zabić*, „Życie Warszawy” z 18.04.2004 r.

⁴⁵ J. Kurczewski, *Słomiany ogień słomianych ludzi*, „Broń” 2001, nr 1.

⁴⁶ R. Kuźniar, *Polityka...*, op. cit., s. 340.

Ludzie siedzieliby po domach wpatrzeni w telewizory, żeby się dowiedzieć, czy już ich zajęli, czy nie⁴⁷. Smutna to refleksja. A przecież właśnie patriotyzm jest tym czynnikiem, który łączy obywateli z ich państwem.

Wielokrotnie podkreślał to C.K. Norwid (1821-1883): „Idzie o zorganizowanie patriotyzmu, tym sposobem otrzyma się najważniejszy owoc zorganizowania go do dziesiątej potęgi w skutkach”⁴⁸.

Być może ma to związek z postrzeganiem pewnych uniwersalnych wartości jako pojęć niematerialnych, które trudno zrozumieć, a nawet dostrzec. D. Simonides uzasadnia tę postawę następująco: „Często pojęcia takie jak Ojczyzna, interes narodowy czy zgoła naród są na ogół dla większości społeczeństw pojęciami abstrakcyjnymi. Aby się z czymś utożsamiać, trzeba daną rzecz, daną przestrzeń, dane zjawisko dobrze znać. Czy można znać wszystkie regiony konkretnego kraju, całą jego historię, wszystkie obszary jego kultury? Dlatego zwykliśmy mówić w wypadku narodu o „wspólnocie wyobrażonej”. (...) Przy czym, „wyobrażona” znaczy, że członkowie jakiegoś narodu nie znają wszystkich swoich rodaków, mało lub nic o nich nie wiedzą, a mimo to mają w umyśle obraz tej wspólnoty, czują więc symboliczną, wiedzą, że do tej grupy narodu przynależą”⁴⁹.

Ta wspólnota wyobrażona szczególnie widoczna jest w sytuacji przebywania poza granicami ojczyzny. Wtedy wszystko co narodowe urasta do rangi symbolu, bez względu na to, czy jest to mecz drużyny piłkarskiej, czy smak chleba przywołujący wspomnienia pobliskiej piekarni. Jeszcze jednym elementem poznawczym wspólnoty wyobrażonej jest przekonanie, że „jednostki tej samej narodowości mają coś jeszcze wspólnego, nie tylko tę samą ojczyznę; łączy je wspólna historia, podobny sposób przekazywania i wyrażania emocji czy oceny zdarzeń. Najogólniej, jest to przekonanie o wspólnej tożsamości. Przejawem tego aspektu postawy jest przekonanie: „Polaka rozpoznam wszędzie, niezależnie od tego, w jakim języku mówi”. Psychologiczną podstawą tego przekonania są procesy kategoryzacji, wynikające z potrzeby uporządkowania i nadania sensu złożonej rzeczywistości społecznej”⁵⁰.

Jaki zatem jest i na czym polega współczesny patriotyzm? Czym różni się od tego, z którym mieliśmy do czynienia jeszcze kilka lat temu? Czy wobec masowej migracji Polaków troska o losy państwa pozostaje w rękach tych, którzy pozostali?

Udzielenie jednoznacznych i pewnych odpowiedzi na te pytania jest niezmiernie trudne, bowiem ilu Polaków, tyle poglądów. Warto jednak, posiłkując się wynikami badań, dokonać pewnych uogólnień i podsumowań. Pewne novum w podejściu do patriotyzmu można zaobserwować na podstawie badań empirycznych przeprowadzonych w 2012 r. na grupie czytelników Centralnej

⁴⁷ M. Oramus, *Państwo to nie my*, „Życie Warszawy” z 24.11.2003 r.

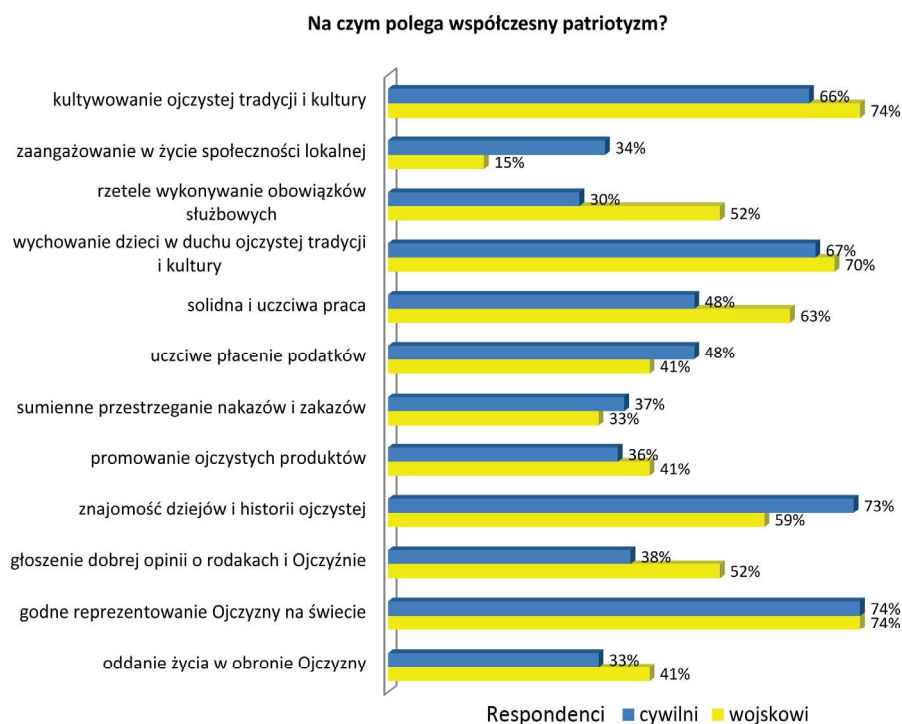
⁴⁸ C.K. Norwid, *Gorzki to chleb jest polskość. Wybór myśli politycznych i społecznych*, Kraków 1984, s. 56.

⁴⁹ D. Simonides, *Patriotyzm, tożsamość narodowa*, [w:] E. Nowicka-Włodarczyk (red.), *Patriotyzm...*, op. cit., s. 24.

⁵⁰ K. Skarżyńska, *Różne oblicza i funkcje patriotyzmu*, [w:] E. Nowicka-Włodarczyk (red.), *Patriotyzm...*, op. cit., s. 35.

Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie⁵¹. Badania miały na celu poznanie opinii respondentów na temat istoty patriotyzmu oraz różnic w jego postrzeganiu i formach.

Wykres 1. Istota współczesnego patriotyzmu (N = 101, dane w %)



Źródło: A. Skrabacz, *Analiza postaw patriotycznych współczesnych Polaków...*, op. cit.

Analizując przedstawione dane, warto zauważyć, że najczęściej wybieraną przez respondentów cywilnych i wojskowych kategorią odpowiedzi było *godne reprezentowanie Ojczyzny* (ponad 70% wskazań), *kultywowanie ojczystej tradycji i kultury* (74% wskazań respondentów wojskowych i 66% cywilnych), *wychowanie dzieci w duchu ojczystej tradycji i kultury* (70% wskazań respondentów wojskowych i 67% wskazań osób cywilnych), a także *znajomość dziejów i historii ojczystej* (59% wskazań respon-

⁵¹ Badania wśród czytelników Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego przeprowadzono w okresie od 3 września do 28 września 2012 r. na próbie 101 respondentów (69% badanych reprezentowało środowisko cywilne, 31% pełniło zawodową służbę wojskową). Wykorzystano metodę sondażu diagnostycznego, z zastosowaniem kwestionariusza ankiety. Składała się ona z 11 pytań, w tym 6 zamkniętych, 4 otwartych i 1 półotwartego, oraz metryczki z danymi osobowymi. Po sprawdzeniu poprawności zebranego materiału badawczego, do dalszej analizy wykorzystano 101 ankiet. Wśród osób poddanych badaniu największą grupę stanowili respondenci płci męskiej, posiadający wyższe wykształcenie, w wieku 25-34 lata wśród osób cywilnych i 35-44 lata wśród respondentów wojskowych. Zob. szerzej: A. Skrabacz, *Analiza postaw patriotycznych współczesnych Polaków na przykładzie czytelników Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego*, [w:] A. Skrabacz (red.), *Patriotyzm współczesnych Polaków*, Warszawa 2012, s. 241-272.

dentów wojskowych i 73% wskazań osób cywilnych). Podobna grupa respondentów wybrała również odpowiedź *uczciwe płacenie podatków* (48% wskazań respondentów cywilnych i 41% wskazań żołnierzy) oraz *sumienne przestrzeganie nakazów i zakazów* (37% wskazań osób cywilnych i 33% wskazań osób wojskowych). Niewielka różnica dostrzegalna jest przy wyborze kategorii *promowanie ojczystych produktów*, którą wskazało 36% respondentów cywilnych i 41% wojskowych.

Natomiast istotna różnica między respondentami wojskowymi i cywilnymi zauważalna jest przy co najmniej kilku odpowiedziach. Kategorię *rzetelne wykonywanie obowiązków służbowych* wybrało 52% respondentów wojskowych i tylko 30% cywilnych. Na kategorię *solidna i uczciwa praca* wskazało 63% respondentów wojskowych i 48% osób cywilnych, podobnie jak w przypadku kategorii *głoszenie dobrej opinii o rodakach i Ojczyźnie*, którą wybrało 52% wojskowych i 38% cywilnych respondentów. Zauważalna, choć nie tak duża różnica widoczna jest przy wyborze odpowiedzi *oddanie życia w obronie Ojczyzny*, na którą wskazało 41% żołnierzy zawodowych i 33% osób cywilnych. Widoczną różnicę warto odnotować przy wyborze kategorii *zaangażowanie w życie społeczności lokalnej*, którą wybrało 34% respondentów cywilnych i tylko 15% wojskowych. Można to tłumaczyć faktem, że będąc w służbie zawodowej i często zmieniając miejsca zamieszkania, żołnierze nie odczuwają potrzeby lub po prostu nie mają możliwości angażowania się w sprawy lokalne. Warto jednak dodać, że często, wraz z przejściem na emeryturę, byli wojskowi bardzo chętnie angażują się w życie społeczności lokalnych. Jeżeli chodzi o kategorię *inne*, to kilka osób biorących udział w badaniu podkreślało potrzebę troski i dbałości o zachowanie języka polskiego, w tym jego poprawności ortograficznej i stylistycznej.

Kolejny badany obszar dotyczył różnic w postrzeganiu patriotyzmu. Respondenci, którym zadano pytanie: *Czy współczesny patriotyzm różni się od patriotyzmu minionych epok?*, mieli do wyboru odpowiedź twierdzącą i przeczącą.

Na wykresach 2 i 3 przedstawiono uzyskane wyniki, z podziałem na respondentów wojskowych i cywilnych.

Wykres 2. Różnice między patriotyzmem współczesnym a patriotyzmem minionych epok
(N = 31, dane w %)



Źródło: A. Skrabacz, *Analiza postaw patriotycznych współczesnych Polaków...*, op. cit.

Respondenci wojskowi w ponad 80% uznali, że współczesny patriotyzm różni się od tego, który był kreowany w minionych epokach. Przeciwnego zdania było niecałe 20% żołnierzy zawodowych.

Wykres 3. Różnice między patriotyzmem współczesnym a patriotyzmem minionych epok
(N = 70, dane w %)



Źródło: A. Skrabacz, *Analiza postaw patriotycznych współczesnych Polaków...*, op. cit.

Podobnego, a nawet jeszcze bardziej zdecydowanego zdania byli respondenci cywilni, którzy w ponad 90% uznali, że współczesny patriotyzm zdecydowanie różni się od tego, który był w minionych epokach. Zaledwie 7% było zdania, że nie ma żadnej różnicy w tym obszarze.

Kontynuując zatem wątek współczesnego postrzegania patriotyzmu i jego form, zadano pytanie otwarte: *Co Pani/Pan rozumie pod pojęciem patriotyzmu?* Uzyskane odpowiedzi pogrupowano, jednak ich uszeregowanie jest zupełnie przypadkowe. I tak respondenci wojskowi uznali, że pod pojęciem patriotyzmu rozumieją:

- Gotowość do obrony Ojczyzny w razie konieczności.
- Pamięć o przodkach i ich walce o niepodległość.
- Szacunek i dumę z kraju urodzenia.
- Utożsamianie się z danym państwem, z jego tradycją i kulturą oraz symbolami narodowymi.
- Poczucie dumy z bycia obywatelem danego kraju.
- Umiłowanie Ojczyzny.
- Poczucie odpowiedzialności za kraj.
- Lojalność i uczciwość wobec rodziny i kraju.
- Uczciwość i rzetelność w spełnianiu obowiązków obywatelskich wobec kraju (niekoniecznie rządu).
- Pełne oddanie i poświęcenie dla rozwoju kraju, w tym rodziny.
- Patriotyzm nie jest obowiązkiem, jest wyborem.

Wśród odpowiedzi respondentów cywilnych znalazły się następujące stwierdzenia:

- Patriotyzm to drobne, ale ważne sprawy – nie wielkie słowa.
- Nawet jeżeli nie wszystko mi się podoba, o swoim kraju mówię: „Mój Kraj”, „Moja Ojczyzna”.

- Poczucie przynależności do zamieszkiwanego terytorium i jego społeczności, gotowość do jego obrony w obliczu niebezpieczeństwa.
- Postawa szacunku, oddania Ojczyźnie, pielęgnowanie tradycji, kultury, języka, solidarność z własnym narodem i społecznością lokalną.
- Prezentowanie postawy godnej Polaka w najprostszych sytuacjach i gestach.
- Patriotyzm to postawa lub sposób myślenia objawiający się dobrym reprezentowaniem swego narodu, kraju, w którym się dany człowiek urodził.
- Ważniejszy od patriotyzmu ogólnego jest patriotyzm tzw. lokalny oraz dbanie o tradycję, historię, wspólne dobro i pamięć własnego regionu, którego kultura wpisuje się w tożsamość Polaka.
- To indywidualna i zbiorowa odpowiedzialność za losy kraju i społeczeństwa, solidna praca, szanowanie własności prywatnej i publicznej, obrona godności narodu polskiego, spełnianie obowiązków obywatelskich.
- Świadomość przynależności do narodu i w razie potrzeby obrona jego suwerenności.
- O swoim kraju, o Ojczyźnie, jak o matce, zawsze trzeba mówić dobrze i o nią dbać, nawet jeśli nie wszystko się podoba i nie ze wszystkim się zgadzamy.
- Przyzwoitość i odpowiedzialność za rodzinę i państwo.
- Patriotyzm to cecha, jaką powinien posiadać każdy obywatel danego kraju, czuć się związanym z Ojczyzną – miejscem, gdzie się urodziło, żyje i pracuje oraz być współodpowiedzialnym za Jej losy.
- Rozumna miłość do swojej Ojczyzny.

W obu grupach badawczych można zauważyć utożsamianie patriotyzmu z dbaniem o rodzinę i najbliższych, prezentowanie godnej postawy w kraju i za granicą, poszanowanie pracy i symboli narodowych oraz współodpowiedzialność za losy kraju. Warto natomiast zwrócić uwagę, że respondenci wojskowi wprost wyrażają gotowość do obrony Ojczyzny w razie niebezpieczeństwa, stąd też pewnie większy procent odpowiedzi „nie” na wcześniejsze pytanie o różnicę w postrzeganiu patriotyzmu, mówiąc umownie „wczoraj i dziś”. Natomiast osoby cywilne dopuszczają taką możliwość, ale mówią o niej nie tak zdecydowanie. Jaka jest zatem gotowość Polaków do obrony Ojczyzny? Czy gdyby przyszedł czas największej próby naszego męstwa, odwagi, waleczności, to po raz kolejny wyszlibyśmy z niej zwycięsko, tak jak nasi przodkowie? Czy też młode pokolenie po prostu spakuje walizkę i ruszy tam, gdzie będzie bezpiecznie?

Gotowi do obrony ojczyzny?

W historii narodu i państwa polskiego gotowość do obrony ojczyzny odgrywa szczególną rolę. Okres największej próby siły i charakteru narodu przypadł na lata, kiedy Polacy nie mieli własnej państwowości, a wtedy właśnie w państwach Europy formowały się nowoczesne narody. Tym bardziej szukano instytucji, która mogłaby zastąpić państwo. „Dla Juliusza Słowackiego ojczyzną był język, dla innych siłę

integrującą Polaków podzielonych przez rozbiory stanowił Kościół. Uczni polscy podkreślali konieczność podjęcia pracy nad samowiedzą całej ludności polskiej. Jednak były to czasy, w których, nade wszystko, prosty lud uchodził za skarbnicę wyznaczników narodowości⁵².

Odrodzenie się w 1918 r. państwa polskiego było fenomenem w skali świata. Doniosłość tego zjawiska potęgował fakt, że Polakom wolności nikt nie podarował ani nikt za nich nie wywalczył. Na jej odzyskanie, a potem utrzymanie pracowało ciężko kilka pokoleń Polaków, poświęcając często swoje życie, majątek, osobistą wolność. Źródłem potężnej siły, dążącej do wskrzeszenia państwa, był naród polski, rozdzielony pośród trzech zaborców, ale przez to odczuwający irracjonalną wprost więź emocjonalną, scementowaną wspólnym celem.

Stosunkowo krótki okres II Rzeczypospolitej zaowocował rozbudzeniem uczuć patriotycznych, co w późniejszym czasie przyczyniło się do zapisania pięknej karty w walce o wolność, niepodległość i suwerenność państwa. Gotowość narodu polskiego do obrony swojej Ojczyzny w ujęciu Tadeusza Strzembosza – trening obywatelski, zaowocowała pojawieniem się w pierwszych latach II wojny światowej bardzo licznych, żywiołowo powstałych organizacji konspiracyjnych, gotowych do walki z niemieckim i sowieckim najeźdźcą⁵³. Armia Krajowa oraz jej poprzedniczki Służba Zwycięstwu Polsce oraz Związek Walki Zbrojnej były traktowane jak wojsko, ale wyrosły na bazie wielu organizacji społecznych, wśród których były takie jak: Załogi Powstania Narodowego, Tajna Armia Polska czy Obrońcy Wolności⁵⁴. Do tego dochodziła, jak wspomina dowódca AK gen. Tadeusz Bór-Komorowski, liczba „setek tysięcy naszych czynnych sympatyków, którzy współpracowali z Armią Krajową, ukrywali żołnierzy w czasie akcji, karmili ich i ubierali, dawali schronienie partyzantom, dostarczali nam wiadomości i służyli pomocą w każdej potrzebie. Długie lata wojny i okupacji powodowały, że organizacją pomocniczą AK byli wszyscy Polacy”⁵⁵.

Czas Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej to trudny okres w życiu państwa i narodu. Z jednej strony euforia po zakończeniu sześcioletnich zmagani wojennych, z drugiej tragedia narodu siłą zniewolonego przez sowiecką dominację polityczną, gospodarczą i militarną. G. Strauchold, charakteryzując ten okres, dzieli go na kilka etapów: „Pierwszym, tuż powojennym, była jawna walka zbrojna z komunizmem i próby legalnej walki, dosłownie utopione we krwi. Potem mamy okres protestów społecznych, uzasadnionych względami ekonomicznymi i politycznymi. Okres Solidarności był czasem protestu politycznego. Mamy więc patriotyzm, który ma rytm antykomunistyczny – ze wszystkimi mszami, uroczystościami, demonstracjami”⁵⁶.

⁵² D. Simonides, *Patriotyzm, tożsamość narodowa*, [w:] E. Nowicka-Włodarczyk (red.), *Patriotyzm. Tożsamość narodowa. Poczucie narodowe*, Kraków 1998, s. 19.

⁵³ T. Lis, *Co z tą Polską*, Warszawa 2003, s. 73.

⁵⁴ P.M. Lisiewicz, *Plan burza*, Warszawa 1990, s. 60.

⁵⁵ T. Bór-Komorowski, *Armia podziemna*, Warszawa 1994, s. 165.

⁵⁶ G. Strauchold, *Krótką historią polskiego patriotyzmu*, „Gazeta Wrocławska” z 5.11.2009 r., www.gazetawroclawska.pl

To również czas wielkich migracji, w czasie których kraj opuściło tysiące młodych, zdolnych i wykształconych ludzi, to zdecydowany odwrót obywateli od tego, co państwowe, a nawet dychotomiczny podział na władzę i naród.

Jednak mimo stosowania różnorodnych środków opresji, to naród zwyciężył. Gotowość do walki o wolność i suwerenność, solidarność społeczna, jednoczenie się w chwili zagrożenia to te cechy charakteru narodowego, które niejednokrotnie zadecydowały o być lub nie być narodu i państwa.

Okres ponad 70 lat od zakończenia II wojny światowej zaciera świadomość, że niejedno pokolenie Polaków za miłość do ojczyzny zapłaciło własną krwią. Wydawało się, że widmo III wojny światowej krążące nad Europą w czasie zimnej wojny po 1989 r. oddaliło się. Tymczasem napięcie polityczno-militarne, jakiego doświadczamy w kontaktach między Rosją a Ukrainą, sprawia, że warto poważnie rozważyć dylematy dotyczące naszej gotowości do poniesienia ofiary za obronę ojczyzny w ewentualnym konflikcie zbrojnym.

Nagłaśniane przez prasę wyniki badań „Sondaż End of Year 2014” przeprowadzonych przez Gallup International na grupie 64 002 osób z 65 krajów⁵⁷, w tym w Polsce, wskazały, że 61% badanych byłoby skłonna walczyć o swój kraj, gdyby wybuchła wojna. Odpowiedzi nie wybrała grupa 27% respondentów, natomiast 12% nie wiedziało, jak zachowałoby się w sytuacji zagrożenia wojennego.

Wykres 4. Czy byłbyś skłonny walczyć o swój kraj, gdyby wybuchła wojna?
(dane w %)



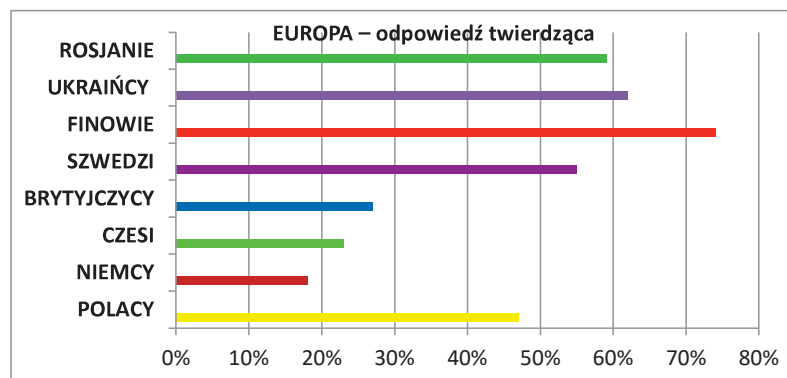
Źródło: opracowanie własne na podstawie Gallup International,
www.gallup-international.bg, op. cit.

Na szczególną uwagę zasługują dane pochodzące z poszczególnych państw europejskich, wśród których widoczny jest podział na Europę Zachodnią, gdzie gotowość do obrony mieści się w przedziale od 21% do 40% pozytywnych odpowiedzi, kraje Europy Środkowej, gdzie te deklaracje oscylują na poziomie około 20%, oraz Europę Wschodnią, w której wskaźnik pozytywnych odpowiedzi jest największy i wynosi ponad 40% dla takich państw jak Łotwa, Serbia czy Polska, a nawet ponad 55% dla Szwecji, Rosji, Ukrainy czy Kosowa oraz Bośni i Hercegowiny. Fenomen stanowi Finlandia, w której 74% badanych zgłosiło gotowość do obrony swej ojczyzny. Szczegółowe dane zawiera wykres 5.

⁵⁷ <http://gallup-international.bg/en/Publications/2015/220-WIN-Gallup-International%E2%80%99s-global-survey-shows-three-in-five-willing-to-fight-for-their-country>, dostęp: 14.05.2018 r.

Warto również przytoczyć rozkład odpowiedzi na powyższe pytanie, jaki uzyskano wśród przedstawicieli wybranych krajów Europy. Pozwoli to na porównanie, jak na tle innych państw wypadła Polska.

Wykres 7. Czy byłbyś skłonny walczyć o swój kraj, gdyby wybuchła wojna?
(dane w %)



Źródło: opracowanie własne na podstawie *Gallup International*,
www.gallup-international.bg..., op. cit.

Podsumowując wyniki uzyskane z krajów europejskich, można zauważyć, że ułożyły się one zarówno powyżej wyniku uzyskanego w Polsce, jak i poniżej. I tak w Niemczech 18% obywateli zadeklarowało gotowość do obrony ojczyzny, w Czechach 23%, a w Wielkiej Brytanii – 27%. Znacznie większą wolę walki za ojczyznę wykazują Finowie i Szwedzi, deklarując odpowiednio 74% i 55% odpowiedzi. Tak wysokie notowania mogą wynikać z doświadczeń historycznych z okresu II wojny światowej, a zwłaszcza wojny zimowej 1939-40, w czasie której Finom udało się powstrzymać agresję ZSRR na ich kraj, w tym również dzięki wsparciu Szwecji.

Podobnie wysoki wynik uzyskano wśród respondentów z Ukrainy – 62% i Rosji – 59%, co zważywszy na sytuację międzynarodową w trakcie prowadzonych badań, stanowi pewnego rodzaju uzasadnienie.

Przytoczone badania pokazują pewien fragment rzeczywistości społecznej, wynikający z naturalnej potrzeby z jednej strony ochrony i obrony własnego życia, z drugiej strony gotowości do jego oddania za pewną wartość, która, jak wcześniej wspomniano, bywa niematerialna, ulotna, a nawet nierzeczywista. Chcąc pogłębić temat gotowości do obrony ojczyzny oraz poznać opinie młodych Polaków na powyższy temat, autorka niniejszego artykułu zadała to samo pytanie w czerwcu 2018 r. grupie 35 studentów (przedział wiekowy od 23 do 34 lat) kierunku bezpieczeństwo narodowe studiów II stopnia jednej ze szkół wyższych w centralnej Polsce. Uzyskane w formie pisemnej odpowiedzi pogrupowano na trzy kategorie: 1. Zdecydowana gotowość do obrony ojczyzny; 2. Gotowość do obrony ojczyzny pod pewnymi warunkami; 3. Zdecydowane odstąpienie od obrony ojczyzny.

I tak wśród odpowiedzi zaliczonych do pierwszej kategorii na uwagę zasługują następujące (litera K lub M oznacza płeć osoby):

Niezależnie od tego, jak nieraz bywa ciężko, kocham Polskę i nie wyobrażam sobie życia w innym kraju. Mam siłę walki i jestem gotowa walczyć w imię swojej Ojczyzny, gdyż walka za Ojczyznę to nie jest walka za coś namacalnego, za rząd, za kawałek ziemi – to walka o nasze korzenie, które kształtowały to, jacy jesteśmy, tu zaczęło się nasze życie; to Ojczyzna, bez której przestaniemy istnieć tacy, jacy jesteśmy naprawdę. (K)

Od najmłodszych lat jeździ się po muzeach, ogląda się w szkole dokumenty, aby uświadomić nam, ile ci ludzie musieli przejść, żebyśmy żyli teraz w wolnym kraju. Nie wyobrażam sobie żyć ze świadomością, że gdy moi bliscy walczyli o wolność, ja po prostu uciekłam, nie zważając na losy mojej ojczyzny. Moi dziadkowie również oddali życie za kraj, w którym teraz żyję, nie uciekali za granicę, tylko walczyli aż do końca. (K)

Do udziału w obronie ojczyzny jestem gotów zarówno w przypadku agresji wroga na nasz kraj, jak i również w sytuacji, gdy to Polska wypowie wojnę lub też zaatakuje wrogi kraj w imię swoich żywotnych interesów, jak i utrzymania niepodległości oraz suwerenności. (M)

Obrona ojczyzny to także obrona ludności cywilnej, zapewnienie dostępu do wody i pożywienia dla ludzi, którzy zostali zmuszeni do brania udziału w wojnie, której zapewne nie chcieli. Na terenie swojego najbliższego otoczenia podczas wojny zorganizowałabym punkt lekarski w osiedlowej szkole, dodawałabym otuchy kobietom, które znalazłyby się w sytuacji, w której mogą sobie nie poradzić. Śpiewałabym kołysanki do snu dzieciom, których rodzice zginęli podczas nalotów, opatrywałabym rany, wylapywałabym psy, które zapewne błąkałyby się po ulicach i z braku pożywienia mogłyby stanowić zagrożenie dla ludzi. Gotowałabym litry zupy, żeby ludzie w ciężkich chwilach mogli zjeść coś ciepłego. Piłabym z nimi herbatę, opowiadając dowcipy, żeby choć na chwilę rozluźnić atmosferę strachu panującą dookoła. (K)

Polska to jednak dla mnie nie tylko kawałek ziemi wyznaczony przez granice, to coś więcej. To nasza tożsamość, historia i kultura. Nie chciałbym, by moje dzieci cierpiały, by żyły w strachu o to, czy uda nam się przeżyć kolejny dzień. Gdyby zaszła potrzeba i byłoby zagrożenie militarne dla Polski, wysłałbym swoją rodzinę w bezpieczne miejsce, a sam stanął do walki. (M)

Uważam, że Ojczyzna powinna być jedną z priorytetowych wartości każdego człowieka, którą powinno się doceniać i pielęgnować w każdej możliwej chwili. My młodzi ludzie jesteśmy nadzieją dla naszego kraju, jeżeli my się poddamy, nie pozostanie po nas ani wspomnienie, ani nasza piękna Polska. (K)

Uważam obronę kraju za swój obowiązek i sądzę, że każdy mężczyzna powinien być zobowiązany do przeszkolenia z podstawowych czynności obronnych. Kobiety także powinny mieć taki obowiązek, który byłby pełniony poprzez kursy na sanitariuszkę. (M)

Wśród odpowiedzi pozytywnych, ale uwarunkowanych pewnymi czynnikami, znalazły się następujące:

Gdybym żył samotnie, nie przejmowałbym się niczym, walczyłbym za ojczyznę, wygrałbym albo bym przegrał, lecz gdy ma się rodzinę i chce się z nią spędzić całe życie i nagle wybucha wojna, trzeba oddalić się od rodzinnego domu i wyruszać na wojnę, wtedy dla mnie ta chęć obrony ojczyzny jest mała. (M)

Myślę, że nie byłbym w stanie się zerwać do walki, gdyby atakowano moją ojczyznę, chyba że faktycznie widziałbym, że cierpią moi bliscy, wtedy bez chwili zawahania chwyciłbym za broń. (M)

Gdybym jednak postanowiła brać udział w wojnie, zrobiłabym to nie przez wzgląd na ludzi zamieszkających nasz kraj i z pewnością nie przez naszych polityków, ale na sam kraj, za który przelewali krew nasi przodkowie i za którego wolność oraz niepodległość tak długo walczyli. Polska jest moją ojczyzną i chociaż nie czuję przywiązania do jej ludzi, to wiem, że żaden kraj nie ma dla mnie tak wielkiego znaczenia jak właśnie Polska. (K)

Chciałabym być taka odważna jak ludzie, którzy walczyli za nasz kraj podczas poprzednich wojen. Lecz nie wiem, czy gdyby doszło już do najgorszego, to bym nie stchórzyła (...) i nie liczyła, że nasz kraj obroni ktoś inny. (K)

Walczyłabym za swój kraj teraz, w tym momencie, dlatego że nie założyłam jeszcze rodziny. Jestem młodym, silnym człowiekiem bez większych zobowiązań, co pozwala mi nawet na duże ryzyko, jakim byłoby podjęcie walki o wolność. Teraz mogę jeszcze myśleć „tylko o sobie”, więc nie miałabym problemu z chwyceniem za broń. Natomiast gdyby moje życie przestało należeć tylko do mnie, ale także do moich dzieci czy męża, nie musiałabym się długo zastanawiać. Po prostu spakowałabym najpotrzebniejsze rzeczy i wyjechała stąd w jakieś bezpieczne miejsce, niezagrożone wojną. (K)

Dawna obowiązkowa służba wojskowa była rewelacyjną szkołą/okresem przetrwania dla mężczyzn. Faceci po wojsku wychodzili zdyscyplinowani, silni, mężni, odważni. W dzisiejszych czasach służba taka nie jest obowiązkowa i moim zdaniem stąd bierze się rzucanie obelg w stronę przykładowo policji, ponieważ nie ma szacunku do munduru, chodzą po ulicach chłopaczki – bo mężczyznami ich nie można nazwać, którzy boją się swojego cienia – dlatego uważam, że służba wojskowa powinna być obowiązkowa dla każdego, aby naprostowali w główce i wyćwiczyli każdego na porządnego faceta. (M)

Odpowiedzi negatywne zostały uzasadnione następująco:

Wiem, że gdyby wybuchła wojna, nie zostałbym w kraju i nie walczyłbym za ojczyznę z powodu strachu przed śmiercią. Gdybym miał wolny wybór, od razu uciekłbym z bliskimi z dala od wojny, nie poświęciłbym się w imię wyższego dobra i dla kolejnych pokoleń swoich rodaków, w chwili wybuchu wojny liczyłoby się dla mnie tylko to, aby przeżyć i uciec. (M)

Myślę, że kraj, w którym panuje taka, a nie inna polityka, gdzie politycy patrzą na to, aby zasilić swoje portfele gotówką innych pracowitych ludzi oraz starają się pogarszać życie Polaka, jednocześnie go oszukując w żywe oczy, to nie stanąłbym w obronie takiej ojczyzny. Myślę, że nie byłoby warto. (M)

Dla mnie najważniejsze jest bezpieczeństwo moich najbliższych i właśnie to chciałabym im zapewnić podczas oddalenia się wraz z nimi od terenu objętego wojną. Moim zdaniem żaden kraj nie jest wart tego, aby za niego zginąć, czy też patrzeć na cierpienie lub śmierć najbliższych osób. (K)

Zrobiłam tzw. rachunek zysków i strat, coś takiego dostałam od mojej ojczyzny w zamian, że jestem uczciwym obywatelem, płacę podatki, uczestniczę w wyborach, segreguję śmieci, spłacam kredyt w CHF. Nic, absolutnie nic! (K)

Przytoczone wypowiedzi należy potraktować jako pewnego rodzaju studium przypadku na temat stosunku młodych Polaków do arcyważnej kwestii, jaką jest gotowość do obrony ojczyzny, zapisana zresztą w formie ustawowego obowiązku w Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r. Nie stanowią one podstawy do generalizowania i uogólniania pewnych sądów właściwych dla całego pokolenia, niemniej warto poczynić następujące uwagi:

1. Zdecydowanie widoczne jest utożsamianie Ojczyzny z kulturą, historią, tradycją, ludźmi i ziemią. Można zauważyć negację władzy i jej zachowań.
2. Ogromny wpływ na wychowanie patriotyczne ma rodzina, zwłaszcza dziadkowie oraz ich przykład walki o wolność i niepodległość.
3. Szkoła to drugi po rodzinie ośrodek instytucjonalnie kształtujący postawy patriotyczne.
4. Widoczna jest troska o bezpieczeństwo rodziny, która warunkuje udział w działaniach obronnych na rzecz Ojczyzny.
5. Brak wiedzy i umiejętności obronnych negatywnie wpływa na decyzję o gotowości do obrony ojczyzny. Postulowany jest powrót do zasadniczej służby wojskowej.

Zakończenie

Podsumowując, warto jeszcze raz podkreślić, że w realiach XXI wieku Polska, będąc suwerennym i niepodległym państwem, oczekuje od swych obywateli postawy godnej jej chlubnej przeszłości, bez której budowa bezpiecznego domu dla następnych pokoleń nie będzie możliwa.

Gotowość do obrony ojczyzny lub jej brak badana w sposób deklaracyjny nie może stanowić podstawy do formułowania ostatecznych sądów i opinii. Jednak należy zdawać sobie sprawę z potrzeby prowadzenia stałych działań mających na celu krzewienie uczuć patriotycznych, zwłaszcza wśród młodych pokoleń Polaków. Jest to szczególnie ważne w obliczu otwarcia granic, wielkiej mobilności młodzieży, która poszukuje swojego miejsca na ziemi. Warto w tym miejscu zacytować słowa poety Jarosława M. Rymkiewicza: „A mnie bardzo gorszą lamenty (...) że Polska jest mała, słaba, biedna, nic nie może i nic nie znaczy. To kretyńskie lamentowanie skutkuje tym, że młodzi ludzie, którzy go słuchają, mówią – Tutaj nie ma dla nas żadnej przyszłości, bo wszystko jest marne, podrzędne, źle zorganizowane, a po nieważ wszędzie jest inaczej, (...) to szybko stąd wyjedźmy i urządzmy się gdzie indziej (...)”⁵⁸.

Stara rzymska sentencja głosi, że **Ojczyznę trzeba kochać** nie dlatego, że jest wielka, bogata, zasobna, ale przede wszystkim dlatego, że **jest NASZA!** Dlatego współcześni Polacy muszą szczególnie pamiętać o tym, że nie wszystkim pokoleniom, mimo heroicznego wysiłku, było dane mieć swoją ojczyznę, a to, że ją mamy, zawdzięczamy wszystkim tym, którzy zarówno w boju, jak i znoju codziennej pracy ją tworzyli i o nią walczyli, a pamięć o tym jest naszym narodowym obowiązkiem. Powinniśmy pamiętać również o tym, że tworzenie bezpieczeństwa narodowego to misja całego społeczeństwa i jego organizacji państwowej. To nie tylko zadanie służb mundurowych, wojska czy administracji publicznej. Miłość do ojczyzny to wybór każdego z nas, ale jeżeli dokonamy takiego wyboru, to bierzemy na siebie obowiązek jej obrony, każdego dnia, czy to w czasie pokoju, czy też w czasie wojny.

⁵⁸ K. Masłoń, *To jest twoja ojczyzna. Innej mieć nie będziesz*, „Rzeczpospolita” z 31.12.04 – 2.01.05.

BIBLIOGRAFIA

- [1] ADAMKIEWICZ M., *U źródeł europejskiego patriotyzmu i innych wartości w tradycji wojskowej*, „Studia Bezpieczeństwa Narodowego”, WAT, Warszawa 2016, rok 6, nr 9.
- [2] ANTOSZEWSKI A., HERBUT R. (red.), *Leksykon politologii*, Wrocław 1997.
- [3] BÓR-KOMOROWSKI T., *Armia podziemna*, Warszawa 1994.
- [4] CZAPIŃSKI J., *Państwo? A na co nam to!*, „Życie Warszawy” z 22.10.2003 r.
- [5] DELUMEAU J., *Skrzydła anioła. Poczucie bezpieczeństwa w duchowości człowieka Zachodu w dawnych czasach*, Warszawa 1998.
- [6] FILIPOWICZ S., *O władzy grzechu i grzechach władzy*, Warszawa 1992.
- [7] FUKUYAMA F., *Wyścig urojeń*, „Forum” z 4-10.10.04.
- [8] *Gallup International*, www.gallup-international.bg
- [9] HALIŻAK E., POPIUK-RYSIŃSKA I., (red.), *Państwo we współczesnych stosunkach międzynarodowych*, Warszawa 1995.
- [10] HUNTINGTON S., *Wielki uskok przed skokiem*, „Forum” z 20.12.04–2.01.05.
- [11] KIEŻUN W., *Biurokrację trzeba zabić*, „Życie Warszawy” z 18.04.2004 r.
- [12] KOWALCZYK S., *Człowiek a społeczność. Zarys filozofii społecznej*, Lublin 1994.
- [13] KOWALCZYK S., *Człowiek w myśli współczesnej*, Warszawa 1990.
- [14] KRÓL M., *Słownik demokracji*, Warszawa 1999.
- [15] KURCZEWSKI J., *Słomiany ogień słomianych ludzi*, „Broń” 2001, nr 1.
- [16] LAMENTOWICZ W., *Państwo współczesne*, Warszawa 1996.
- [17] LIS T., *Co z tą Polską*, Warszawa 2003.
- [18] LISIEWICZ P.M., *Plan burza*, Warszawa 1990.
- [19] MAKOWSKI W., *Nauka o państwie*, Warszawa 1939.
- [20] MASŁOŃ K., *To jest twoja ojczyzna. Innej mieć nie będziesz*, „Rzeczpospolita” z 31.12.04 – 2.01.05.
- [21] *Mieszkańcy tych państw najchętniej walczyliby za swoją ojczyznę*, www.polityka.pl,
- [22] NORWID C.K., *Gorzki to chleb jest polskość. Wybór myśli politycznych i społecznych*, Kraków 1984.
- [23] ORAMUS M., *Państwo to nie my*, „Życie Warszawy” z 24.11.2003 r.
- [24] OSSOWSKI S., *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa 1984.
- [25] PLATON, *Rzeczpospolita*, Kraków 1968.
- [26] SKRABACZ A. (red.), *Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie. Spuścizna korpusu kadetów w procesie kształcenia obrońnego młodzieży – stan i perspektywy*, Warszawa 2008.
- [27] SKRABACZ A. (red.), *Patriotyzm współczesnych Polaków*, Warszawa 2012.
- [28] SLESSOR J., *Strategia Zachodu*, Warszawa 1958.
- [29] STRAUCHOLD G., *Krótką historia polskiego patriotyzmu*, „Gazeta Wrocławska” z 5.11.2009 r., www.gazetawroclawska.pl
- [30] WESOŁOWSKA E.A., SZERAUC A. (red.), *Patriotyzm, obronność, bezpieczeństwo*, Warszawa 2002.
- [31] WRÓBLEWSKI R., *Podstawowe pojęcia z dziedziny polityki bezpieczeństwa, strategii i sztuki wojennej*, AON, Warszawa 1993.
- [32] WRONKOWSKA S., ZMIERCZAK M. (red.), *Kompendium wiedzy o społeczeństwie, państwie i prawie*, Warszawa 2005.
- [33] ZNAMIEROWSKI C., *Szkoła prawa. Rozważania o państwie*, Warszawa 1999.

PATRIOTISM AND READINESS TO DEFEND THE HOMELAND FOR THE DEVELOPMENT OF NATIONAL SAFETY OF POLAND IN THE XXI C.

Abstract. The celebrations of the 100th anniversary of regaining independence by Poland, solemnly celebrated in 2018, encourage scientific reflection on the fundamental issues related to freedom and independence for each state. These include the sense of patriotism, broadly understood as love for the motherland and readiness to defend it, in the name of sacrificing even the highest values of health and life. The aim of the article is to present the role of the state in the lives of citizens, to indicate differences in the perception of patriotism in the past and nowadays and to define the readiness of Poles to defend their country. All these elements determine the creation of Poland's national security in the 21st century, without which one can not speak about the survival and development of a given nation and state. Among the applied research methods, first of all theoretical methods were used, including the analysis and synthesis of the literature on the subject as well as empirical methods, including the questionnaire technique and case study.

Keywords: state, patriotism, homeland, readiness to defend the country, national security.